

Niech popłyną wasze gorzkie łzy, niech poleje się brudna, zgnił
a krew

Świat upada, wraz z nim ja i ty,

Niech popłyną wasze gorzkie łzy, niech poleje się brudna, zgnił
a krew,

Na tym świecie przecież nie ma już nic, świat upada, upadamy my

Jestem ogniem przeznaczenia, zwiastunem armii zbawienia,
Odkupicielem waszych grzechów, uosobieniem boskiego gniewu
Prorok wiecznego potępienia to ja, czyściciel waszego sumienia
to ja,

Niech zapłonie cały świat, nikt nie weźmie mnie żywcem

Nikt, nikt, nikt, nie weźmie mnie żywcem,

Nikt, nikt, nikt, nie weźmie mnie żywcem,

Moja dłoń znów dzierży brzytwę, dalej - zmów modlitwę

Oddaj pokłon fałszywym bogom, nikt nie weźmie mnie żywcem

Ktoś rozpoczyna swą rzeź, ktoś inny broczy we krwi

Płynie posoka, dokonuje się dzieło boga,

Żadnej niepewności, żadnych wątpliwości

W imię ojca, i syna, i ducha świętego, amen

Świat płonie.